

II C 1195/16

(...)

Pozwem z dnia 15 marca 2016 roku powód (...) wniósł przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pozew o zapłatę kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 77,96 zł tytułem odszkodowania za zwrot kosztów leczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 21 grudnia 2015r. doznał obrażeń ciała w kolizji, której sprawca był ubezpieczony u pozwanego. W wyniku zdarzenia doznał skręcenia i naderwania odcinka piersiowego kręgosłupa, którego konsekwencją są dolegliwości bólowe pleców. Na zwolnieniu lekarskim przebywał od 22 grudnia 2015r. do 27 stycznia 2016r.

W dniu 22 grudnia 2015r. powód dokonał zgłoszenia szkody u pozwanego z tytułu obrażeń ciała, decyzją z dnia 11 stycznia 2016r. pozwany odmówił uznania roszczenia powoda. Od tej decyzji powód złożył odwołanie, ale pozwany podtrzymał swoje stanowisko decyzją z dnia 11 lutego 2016r.

Jako podstawę roszczenia powód wskazał art. 445 § 1 k.c. W ocenie powoda zadośćuczynienie powinno wynieść co najmniej 15 000 zł z uwagi na to, że przed wypadkiem był w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, a na skutek wypadku początkowo odczuwał znaczące dolegliwości bólowe. Odczuwane dolegliwości negatywnie wpływają na jego codzienne życie. Powód domaga się również zwrotu kosztów leczenia w postaci kosztów leków jakie musiał zakupić.

Odnośnie odsetek powód domaga się ich zasądzenia w oparciu o art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazując, że 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia powinien być liczony od zgłoszenia roszczenia w dniu 22 grudnia 2015r.

/ pozew k. 1-6 /

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że powództwo jest wygórowane i nie udowodnione. Pozwany przyznał, że co do zasady przyjął odpowiedzialność za szkodę z dnia 21 grudnia 2015r.

Zdaniem pozwanego z dokumentacji medycznej wynika, że brak jest podstaw do żądania zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Badanie w dniu zdarzenia nie wykazało zmian urazowych. Ponadto zakres uszkodzeń pojazdu był nieznaczący co uzasadnia twierdzenie, że w wypadku powód nie doznał żadnych urazów. Zderzenie było – w ocenie pozwanego – niskoenergetyczne bez możliwości przeniesienia energii na osoby we wnętrzu pojazdu. Pozwany podniósł, że samo uczestnictwo w wypadku komunikacyjnym nie stanowi powodu do uznania zgłoszonych roszczeń.

/ odpowiedź na pozew k. 30-31 /

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód (...) w dniu 21 grudnia 2015r. w W. brał udział w kolizji drogowej, której sprawca M. W. (1) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Sprawca wjechał w tył pojazdu powoda, który zatrzymał się na światłach. Powód poczuł uderzenie i „poleciał” do przodu, po czym „pas go odbił” i uderzył plecami w narożnik prawego fotela.

/ oświadczenie sprawcy wypadku k. 10-11, zeznania powoda k. 165 /

Powód po zdarzeniu wrócił do domu i zaczął odczuwać coraz silniejszy ból przy skręcaniu ciała.

W dniu 21 grudnia 2015r. powód zgłosił się do lekarza dyżurnego ortopedy w poradni L. (...), który stwierdził skręcenie i naderwanie odcinka piersiowego kręgosłupa. W badaniu fizykalnym stwierdzono ból mięśni postrulanych okolicy dolnych kręgów piersiowych ze wzmożonym ich napięciem, rotacje tułowia bolesne bez promieniowania bólu, bez ubytków neurologicznych w obwodzie. Powodowi zalecono leki przeciwbólowe i przeciwzapalne M. i B..

/ zeznania powoda k. 165 verte, konsultacja lekarza k. 13 /

W pierwszych tygodniach po zdarzeniu powód odczuwał ból, zwłaszcza przy skręcaniach tułowia. Musiał spać na plecach. Brał zalecone przez lekarza środki przeciwbólowe, które nie do końca pomagały uśmierzyć ból. Nie mógł wykonywać żadnych prac domowych. Gdy próbował coś robić i się zapomniał odczuwał silny ból, szczególnie na początku. Powód funkcjonował po zdarzeniu samodzielnie, nie wymagał pomocy osób trzecich. Dolegliwości bólowe trwały ok. 4 miesiące. Na początku były silniejsze potem łagodniejsze.

/ zeznania powoda k. 165 verte /

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 22 grudnia 2015r. do 27 stycznia 2016r.

/ zwolnienia lekarskie k. 17-18 /

Powód zgłosił roszczenie z tytułu obrażeń ciała u pozwanego w dniu 22 grudnia 2015r. Pismem z dnia 11 stycznia 2016r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu kosztów leczenia. Powód pismem z dnia 29 stycznia 2016r. odwołał się od tej decyzji, pozwany podtrzymał dotychczasową decyzję pismem z dnia 11 lutego 2016r.

/ pismo pozwanego z dnia 23.12.2015r. w aktach szkody, pismo pozwanego z dnia 11.01.2016r. k. 19, pismo poszkodowanego z dnia 29.01.2016r. k. 20-22, pismo pozwanego z dnia 11.02.2016r. k. 23-24/

Powód zakupił w dniu 22 grudnia 2015r. i w dniu 30 grudnia 2015r. zalecone leki przeciwbólowe i przeciwzapalne za łączną kwotę 77,96 zł

/ paragony k. 25-26 /

W opinii sądowo-lekarskiej biegłego lekarza neurologa M. W. (2) oraz lekarza ortopedy traumatologa R. H. biegli wskazali, że w wyniku zdarzenia z dnia 22 grudnia 2015r. powód mógł doznać obrażeń w postaci skręcenia i naderwania odcinka piersiowego kręgosłupa. W ocenie biegłych zakres tych obrażeń był niewielki i nie spowodowały one długotrwałego ani stałego uszczerbku na zdrowiu, albowiem brak jest zmian pourazowych, które można stwierdzić w dokumentacji medycznej. Powód leczył się i korzystał z czasowej niezdolności do pracy przez okres nie przekraczający 2 miesięcy, co świadczy zdaniem biegłych, że natężenie bólu było znikome, a upośledzenie sprawności funkcjonowania krótkotrwałe. Powód obecnie nie wymaga leczenia, a rokowania na przyszłość odnośnie jego stanu zdrowia są dobre.

W opinii uzupełniającej biegli potwierdzili, że uraz kręgosłupa w odcinku piersiowym pozostaje w logicznym związku z wypadkiem z dnia 21 grudnia 2015r. Dynamika dolegliwości bólowych była typowa dla tego typu urazów, w początkowym okresie 2-3 tygodni miała średni stopień nasilenia ze stopniowym zmniejszaniem w okresie późniejszym. Sprawność życiowa powoda po zdarzeniu z 21 grudnia 2015r. nie uległa zasadniczemu pogorszeniu.

/ opinia k. 91-94, opinia uzupełniająca k. 136 /

Okoliczności faktyczne sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana, a także w oparciu o zeznania świadków i powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, które uznał za jasne, kategoryczne i logiczne, były także spójne z treścią

przedstawionych w sprawie dokumentów. Podstawą ustaleń sądu były także opinie biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii. Wiarygodność opinii nie budziła wątpliwości Sądu, były one rzetelne, zupełne i klarowne.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia (ubezpieczony). Zgodnie z § 4 tego przepisu uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Do ustalenia pojęcia szkody i zakresu odszkodowania zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego.

Zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń określa art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. 2018.473), stanowiąc, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Regułę tę uzupełnia art. 35 powoływanej wyżej ustawy, stanowiąc, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z powyższych unormowań wynika zatem podstawowy wniosek co do zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność ta jest pochodna odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 21 grudnia 2015r. Kwestionował natomiast związek przyczynowy oraz wysokość roszczenia.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Normalny związek przyczynowy między określonym zdarzeniem a szkodą zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym, normalnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Przy czym ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wbrew twierdzeniom pozwanego, okoliczności w jakich doszło do zdarzenia, a mianowicie mała prędkość pojazdów, mała dynamika uderzenia, nie rzutują na stwierdzone u powoda skutki wypadku komunikacyjnego i odczuwane dolegliwości. Z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie bowiem wynika, że w wyniku wypadku powód doznał skręcenia i naderwania odcinka piersiowego kręgosłupa i po wypadku odczuwał dolegliwości bólowe, których w większym nasileniu trwały około 2-3 tygodni, a potem stopniowo się zmniejszały. Powód leczył się około 1,5 miesiąca, przebywając w tym czasie na zwolnieniu lekarskim. Zatem w ocenie sądu należy uznać, że dolegliwości pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 21 grudnia 2015r., co potwierdzili również biegli.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszt, ponadto sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444 §1 k.c. i art. 445 §1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które zostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenia poważne np. powiązane ze złamaniem kości czy uszkodzeniem mięśni. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów jest takie oddziaływanie na organizm

ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji, przy czym czas trwania skutków nie ma znaczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12.03.1975 II CR 18/1975).

Jak wskazał SN w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. I PK 256/07 ((...)) nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu wymaga zrekomensowania krzywdy nim wywołanej. Stosowne zadośćuczynienie będzie wtedy niewielkie. Wszelkie dolegliwości fizyczne i psychiczne mają bowiem charakter subiektywny i tylko sam zainteresowany może je zrelacjonować. Podlegają one, oczywiście, weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej i zasad doświadczenia życiowego, nie można jednak ich deprecjonować tylko dlatego, że są one wynikiem subiektywnego poczucia krzywdy.

Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia łączy się najczęściej z doznaniem przez poszkodowanego krzywdy, na którą składa się między innymi cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych odczuciach przeżywanym bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Przepis art. 445 §1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu. W razie stwierdzenia, że poszkodowany doznał cierpienia fizycznych i psychicznych które przez krótki nawet okres czasu wytrąciły go z równowagi i zakłóciły tok jego życia, przyznanie mu zadośćuczynienia jest uzasadnione. Tylko w rzadkich wypadkach gdy i sam uraz był zupełnie nieznaczny i nie wywołał ujemnych skutków lub zakłóceń w dziedzinie przeżyć poszkodowanego lub w jego życiu odmowa przyznania mu zadośćuczynienia nie będzie sprzeczna z przepisem art. 445 §1 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.05.1967 I PR 118/67, Legalis 13071).

Przyznając powodowi zadośćuczynienie Sąd miał zatem na uwadze rozmiar cierpienia fizycznych powoda związanych z faktem zaistnienia wypadku w dniu 21.12.2015. i dolegliwości bólowe jakich powód doznał w następstwie tego zdarzenia.

Dokonując natomiast wykładni pojęcia „sumy odpowiedniej” należy stwierdzić, iż pojęcie to w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00)

Odnosząc się do roszczenia o zadośćuczynienie, Sąd wskazuje, że aby na gruncie art. 445 § 1 k.c. przyznać osobie poszukującej ochrony prawnej zadośćuczynienie należy nie tylko zgłosić uszkodzenie ciała lub naruszenie czynności ciała, ale również wykazać krzywdę, jaka dotknęła poszkodowanego, a także związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a wyrządzoną krzywdą. Ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na powodzie, który wywodzi z nich korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). Należy też wskazać, że wysokość zadośćuczynienia zależy od intensywności i rozmiaru krzywdy i zakresu negatywnych konsekwencji dla poszkodowanego, zwłaszcza tych niemajątkowych.. O rozmiarze krzywdy świadczą doznane cierpienia fizyczne, a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości, a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. O zakresie kompensacji pomocniczo może świadczyć wysokość doznanego uszczerbku na zdrowiu.

W niniejszej sprawie powód w wyniku wypadku doznał skręcenia i naderwania odcinka piersiowego kręgosłupa. Na zwolnieniu przebywał ponad miesiąc. Przez kilka tygodni odczuwał silne dolegliwości bólowe, zwłaszcza przy skręcaniu ciała, które uśmierzał środkami przeciwbólowymi, nie mógł wtedy wykonywać obowiązków zawodowych i domowych. Dolegliwości bólowe, ale już łagodniejsze utrzymywały się jeszcze przez kilka miesięcy. Należy jednak podkreślić, że dolegliwości te miały charakter przemijający. Powód nie odniósł żadnych poważnych obrażeń, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie wymaga leczenia. Trzeba też podkreślić, że jego dolegliwości w znacznej mierze miały charakter subiektywny. Zdaniem biegłych dynamika dolegliwości bólowych typowa dla tego typu urazów, w początkowym okresie 2-3 tygodni miała średni stopień nasilenia ze stopniowym zmniejszaniem w okresie

późniejszym. W ich ocenie sprawność życiowa powoda po zdarzeniu z 21 grudnia 2015r. nie uległa zasadniczemu pogorszeniu. Zresztą również powód zeznał, że po wypadku nie wymagał pomocy osób trzecich i funkcjonował samodzielnie. Nie wykonywał prac domowych, czasem mu się to zdarzało, a wtedy odczuwał ból przy skręcaniu ciała.

Zatem w ocenie sądu żądana w pozwie kwota 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest zbyt wygórowana. Wysokość przyznanego przez sąd zadośćuczynienia musi bowiem uwzględniać z jednej strony rozmiar doznanej krzywdy, z drugiej zaś – powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa. Rozstrój zdrowia jakiego doznał powód uzasadniał przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 5000 zł i zdaniem sądu jest to kwota odpowiednia do poziomu cierpień psychicznych i fizycznych powoda, który doznał jedynie krótkotrwałego i przemijającego rozstroju zdrowia, nie wymagał też – poza leczeniem przeciwbólowym – żadnego innego leczenia. Powód wprawdzie twierdził, że chodził na rehabilitację i masaże, jednak w dokumentacji medycznej brak jest potwierdzenia tych okoliczności.

Odnośnie zasądzenia kwoty 77,96 zł tytułem odszkodowania należy wskazać, że zgodnie z art. 362 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Natomiast w myśl art. 444 § 1 k.c., § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Nie budzi zatem wątpliwości, że zgodnie z art. 444 § 1 k.c. naprawienie szkody w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty, w tym koszty leczenia, a więc również zakupu leków. Powód załączył do pozwu dwa rachunki z dnia 22 grudnia i 30 grudnia 2015r. za zakup leków przeciwbólowych zleconych mu przez lekarza na kwotę 77,96 zł, wobec tego sąd uznał żądanie zasądzenia tej kwoty tytułem odszkodowania za uzasadnione.

Mając na uwadze sąd orzekł jak w pkt. I wyroku oddalając dalej idące żądanie powoda.

O odsetkach sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odnośnie odsetek o żądania zasądzenia zadośćuczynienia, to zgodnie z poglądem występującym w orzecznictwie wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynienie, jak i dzień tego wyrokowania. (wyr. Sądu Apelacyjnego z dnia 24 listopada 2017 r. sygn. akt I ACa 638/17). W niniejszej sprawie zdaniem sądu uzasadnione było naliczanie odsetek zarówno od przyznanego zadośćuczynienia jak i odszkodowania za poniesione koszty opieki od wskazanego w pozwie Zgodnie bowiem z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W niniejszej sprawie nie było sporne, że powód zgłosił szkodę w dniu 22 grudnia 2015r., zatem zasadne jest zasądzenie odsetek zarówno od kwoty zadośćuczynienia jak i odszkodowania od dnia 23 stycznia 2016r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. W skład kosztów, które poniósł pozwany weszły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4800 złotych (stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców

prawnych), a w skład kosztów procesu po stronie powodowej koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 4800 zł (stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, kwota opłaty sądowej - 754 zł i koszty opinii biegłego – 1855,17 zł. Ponieważ powód wygrał proces w 33% sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego kwotę 765,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 144,83 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego.

SSR Agnieszka Kamińska-Urbańska

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda oraz pełnomocnikowi pozwanego, jeżeli wniosek wpłynął w terminie

SSR Agnieszka Kamińska-Urbańska